

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. S.A.

w W.

przeciwko PPHU A. spółce z o.o. w likwidacji w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 26 kwietnia 2022 r.,

skargi kasacyjnej powoda od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt I AGz (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Ł. umorzył postępowanie w sprawie X GNc (...), powołując się na art. 182 § 1 zd. 1 k.p.c. (w ówczesnym brzmieniu), gdyż postępowanie zostało zawieszone w dniu 23 stycznia 2018 r. - na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., a powód P. S.A. w W. do dnia umorzenia postępowania nie wykazał, aby pozwany PPHU A. sp. z o.o. w W. posiadał organ uprawniony do reprezentacji.

Zażalenie powoda na powyższe postanowienie zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w ciągu roku od wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania powód nie złożył wniosku o jego podjęcie ani też nie poinformował Sądu Okręgowego o ustaniu podstaw zawieszenia postępowania, mimo że okoliczności te były jemu znane od jakiegoś czasu. Sąd drugiej instancji wyjaśnił ponadto, że żaden z przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie nakłada na sąd obowiązku ciągłego monitorowania składu organów strony występującej w zawieszonym postępowaniu, a jedynie obligują do podjęcia go z urzędu w razie uzyskania informacji o ustaniu przyczyny zawieszenia, wskazując na moment z jakim to podjęcie powinno nastąpić.

Na powyższe rozstrzygnięcie powód złożył skargę kasacyjną, zarzucając naruszenie przepisów postępowania:

1/ art. 182 § 1 zd. 1 k.p.c. przez uznanie, że umarzając postępowania zawieszone z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu, sąd jest związany prawomocnym postanowieniem i nie bada, czy przyczyna wskazana w postanowieniu o zawieszeniu postępowania rzeczywiście istniała;

2/ art. 180 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i niepodjęcie postępowania z urzędu wobec braku przesłanek uzasadniających zawieszenie postępowania w sprawie;

3/ art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. przez jego niezastosowanie w przypadku konieczności kontroli postanowienia o zawieszeniu postępowania, bowiem Sąd Okręgowy zastosował ten przepis w sytuacji, gdy pozwany posiadał właściwą reprezentację (w osobie kuratora P. M.), umożliwiającą jego udział w niniejszym postępowaniu, a ponadto powód na bieżąco informował Sąd Okręgowy o czynnościach podejmowanych w wykonaniu zobowiązania Sądu celem uzupełnienia braków w składzie organu uprawnionego do reprezentacji pozwanego, zatem w ogóle nie występowały podstawy zawieszenia postępowania, a tym samym do umorzenia postępowania;

4/ art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. przez nieodniesienie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutu naruszenia art. 180 § 1 k.p.c., podniesionego w zażaleniu.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i postanowienia Sądu pierwszej instancji o umorzeniu postępowania i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowe zarzuty zaprezentowane przez skarżącego sprowadzały się do twierdzenia, że przed umorzeniem postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy miał obowiązek sprawdzenia prawidłowości postanowienia o zawieszeniu postępowania.

Stosownie do art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. (w aktualnym brzmieniu) sąd umarza postępowanie zawieszone z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu trzech miesięcy od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania. W brzmieniu sprzed dnia 21 sierpnia 2019 r. w art. 182 § 1 zd. 1 k.p.c. przewidziany był roczny termin bezczynności strony.

W kodeksie postępowania cywilnego przewidziano różne przyczyny zawieszenia postępowania (art. 173-178). Z tą instytucją wiąże się nierozzerwalnie podjęcie postępowania (art. 180-181 k.p.c.) lub jego umorzenie (art. 182 k.p.c.). Ze względu na ujemne skutki związane z umorzeniem

postępowania, wynikające z art. 182 § 2 k.p.c., istotne jest dokładne i właściwe określenie przez sąd przyczyny zawieszenia postępowania, aby nie doszło do bezpodstawnego zawieszenia, a następnie umorzenia postępowania.

Zagadnienie związane z badaniem przed umorzeniem postępowania przyczyny jego zawieszenia jest niezwykle sporne w orzecznictwie. Wyrażono pogląd, że sąd umarza postępowania zawieszone na zgodny wniosek stron oraz z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., nie badając, czy przyjęte przez sąd podstawy zawieszenia były trafne (zob. np. postanowienia SN z dnia: 17 grudnia 1998 r., II CKN 713/98, OSP 1999, nr 10, poz. 176; 7 lutego 2003 r., III CK 276/02; 18 czerwca 2004 r., II CK 383/03; 9 lutego 2006 r., V CK 457/05; 4 marca 2008 r., IV CSK 342/07; 1 kwietnia 2014 r., I PK 257/13). To stanowisko argumentuje się tym, że po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie m.in. kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U. nr 43, poz. 189 ze zm.) zerwano z regułą odpowiedzialności sądu orzekającego za wynik postępowania i ograniczono znaczenie obowiązku podejmowania przez sąd działań z urzędu. Podstawowe znaczenie ma natomiast zasada dyspozycyjności stron i kontradyktoryjności procesu, co oznacza, że dysponentem postępowania cywilnego zasadniczo jest wyłącznie strona. Na niej spoczywa obowiązek aktywności procesowej i jest ona obciążona ryzykiem niepodjęcia czynności procesowych mogących ją uchronić od niekorzystnych skutków. Zgodnie z tym stanowiskiem nie znajduje usprawiedliwienia pogląd o konieczności poszukiwania przez sąd podstawy zawieszenia innej od wskazanej w postanowieniu o zawieszeniu, gdyż prawomocne postanowienie sądu o zawieszeniu postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. ma wiążący charakter co do przyczyny zawieszenia. Wynika to również z możliwości zaskarżenia postanowienia o zawieszeniu postępowania zwykłym środkiem zaskarżenia, jakim jest zażalenie „pionowe” (w aktualnym stanie prawnym art. 394 § 1 pkt 5 k.p.c.).

Jak trafnie zatem zauważył Sąd Apelacyjny, powodowa spółka miała możliwość zaskarżenia postanowienia Sądu Okręgowego już na etapie wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania. Skoro zaś tego nie uczyniła, postanowienie to stało się prawomocne. Nie może mieć przy tym zastosowania art. 380 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., gdyż odnosi się on wyłącznie do postanowień sądu

pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia. Warunkiem *sine qua non* zastosowania tego przepisu jest zatem niezaskarżalność postanowienia w „zwykłym” trybie, a więc zażaleniem. W tej kwestii należało zatem zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono jednak pogląd przeciwny do powyższego. Silnie wybrzmiewa bowiem, że przy ocenie dopuszczalności umorzenia postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. sąd nie może opierać się na powołanej w postanowieniu o zawieszeniu przyczynie wstrzymania biegu sprawy, ale powinien badać rzeczywiste powody zawieszenia. O ile np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1977 r. (III CRN 194/74, OSP 1978, nr 4, poz. 80) i 15 kwietnia 1983 r. (IV PRN 4/83, OSNCP 1983, z. 10, poz. 167) zapadły przed wskazaną nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego, to na analogicznym stanowisku ten Sąd stanął np. w postanowieniu z dnia 4 czerwca 2014 r. (II CSK 561/13, OSP 2014, nr 12, poz. 117). Powołując wcześniejsze orzeczenia, Sąd Najwyższy wskazał w tym postanowieniu, że umorzenie postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. jest dopuszczalne, jeżeli w sprawie zachodzą rzeczywiście wskazane w nim przyczyny umorzenia, a nie kiedy zostały one błędnie zakwalifikowane w postanowieniu o zawieszeniu postępowania. Przyjmowanie w mechaniczny sposób następstw nieprawidłowego zawieszenia postępowania oznaczałoby kierowanie się niesłusznym formalizmem, mogącym prowadzić w istocie do pozbawienia strony wymiaru sprawiedliwości.

Także w postanowieniu z dnia 27 sierpnia 2015 r. (III CSK 171/15) Sąd Najwyższy wskazał, że wydając orzeczenie w przedmiocie umorzenia, sąd powinien, po pierwsze, ponownie ocenić, czy wystąpiła ustawowa przyczyna zawieszenia i czy strona, na którą nałożono obowiązek dokonania czynności, mogła uczynić mu zadość, a po drugie, czy zachodzą przesłanki umorzenia postępowania (zob. też orzecznictwo powołane w tym postanowieniu).

Niewątpliwie, zasadność zawieszenia postępowania, a więc istnienie, zastosowanie i powołanie odpowiedniej przyczyny i podstawy prawnej zawieszenia postępowania podlegają kontroli instancyjnej w drodze zażalenia, a niezaskarżone w tym trybie postanowienie zawieszające postępowanie staje się prawomocne.

Niemniej już w orzeczeniu z dnia 7 października 1955 r. (4 CZ 185/55, Państwo i Prawo 1957, nr 3, s. 649) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sąd może uwzględnić wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania lub podjąć z urzędu zawieszone postępowanie nie tylko wówczas, gdy ustała przyczyna zawieszenia postępowania, ale także wtedy, gdy wbrew swemu postanowieniu o zawieszeniu postępowania dojdzie do wniosku, że przyczyna taka w ogóle nie istniała; podjęciu w takim wypadku zawieszonego postępowania nie stoi na przeszkodzie prawomocność postanowienia o zawieszeniu, gdyż postanowienie o podjęciu postępowania nie jest równoznaczne z uchyleniem postanowienia o jego zawieszeniu. Poza tym, jeżeli sąd w jakichkolwiek okolicznościach dojdzie do przekonania, że przyjęta poprzednio w jego postanowieniu podstawa zawieszenia w rzeczywistości nie istniała, powinien podjąć zawieszone postępowanie (postanowienie SN z dnia 3 marca 1977 r., I CZ 20/77, OSNCP 1977, z.12, poz. 238).

Natomiast w uchwale z dnia 25 lutego 1985 r. (III CZP 86/84, OSNCP 1985, nr 11, poz. 168) Sąd Najwyższy uznał, że w wypadku zawieszenia postępowania mimo nieistnienia podstawy do jego zawieszenia, sąd w każdym czasie, w tym także przy rozważaniu przesłanek umorzenia postępowania (art. 182 § 1 k.p.c.), postanowi podjąć postępowanie. Sąd nie jest bowiem związany podstawą prawną zawieszenia postępowania, wskazaną w postępowaniu lub wskazaną wadliwie lub wskazaną ogólnie (np. art. 177 § 1 k.p.c.). Prawomocność postanowienia nie wyłącza sama przez się dopuszczalności oceny zasadności zawieszenia postępowania. Prawomocność postanowienia, jako orzeczenia o charakterze czysto procesowym, nie obejmuje bowiem motywów, a więc przesłanek zawieszenia postępowania. Samo postanowienie o zawieszeniu postępowania nie jest w żadnej mierze wzruszane, nie podlega ani uchyleniu, ani zmianie. Z samego zawieszenia postępowania nie wynikają jeszcze dla strony żadne ujemne skutki; tego rodzaju skutki wynikają dopiero z faktu umorzenia postępowania. Umorzenie postępowania powinno zatem nastąpić tylko w tych wypadkach, w których prawidłowo zakwalifikowana i zastosowana przyczyna zawieszenia objęta jest hipotezą art. 182 § 1 k.p.c. Obowiązek ten aktualizuje się bez względu na to, na jakiej podstawie postępowanie zostało zawieszone. Szczególny charakter instytucji zawieszenia postępowania powoduje, że istnieje obowiązek podjęcia postępowania

z urzędu, i to nie tylko wtedy, gdy ustała przyczyna zawieszenia, ale również wówczas, gdy okazało się, że nie było podstawy do zawieszenia lub ona odpadła. W wypadku, gdy przyjęta przez sąd podstawa zawieszenia postępowania w rzeczywistości nie istniała i sąd powinien podjąć z urzędu postępowanie, nie rozpoczyna biegu termin do umorzenia postępowania, określony w art. 182 § 1 k.p.c.

Kluczowa w tym zakresie jest konstatacja, że jeżeli w jakichkolwiek okolicznościach sąd dojdzie do przekonania, iż przyjęta poprzednio w jego postanowieniu podstawa zawieszenia w rzeczywistości nie istniała, powinien podjąć zawieszone postępowanie (o czym będzie mowa poniżej). Nie sposób bowiem uznać, że mając wiedzę o nieistnieniu podstawy zawieszenia postępowania (pierwotnie czy następczo), sąd ignoruje tę okoliczność, szczególnie jeżeli weźmie się pod uwagę art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Wprowadzone powołaną nowelizacją zasady kontradyktoryjności i dyspozytywności nie mają bezwzględneho charakteru. Istotna jest bowiem rzeczywista podstawa zawieszenia, a nie ta wskazana w treści postanowienia.

Widać to wyraźnie w niniejszej sprawie, w której doszło do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., a więc z uwagi na niemożność nadania sprawie biegu z uwagi na niewykonanie przez powoda określonego zobowiązania, podczas gdy chodziło o braki w organie uprawnionym do reprezentacji pozwanej spółki, a więc o przyczynę wskazaną w art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. O ile zobowiązanie w trybie art. 70 k.p.c. było prawidłowe, to nieprawidłowa była podstawa prawna konsekwencji niewykonania zobowiązania. W wyniku tego wskazano błędną podstawę umorzenia postępowania, gdyż o ile w przypadku zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. umorzenie następowało, jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu (art. 182 § 1 zd. 1 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu), to do dnia 21 sierpnia 2019 r. w kodeksie postępowania cywilnego nie istniała podstawa umorzenia postępowania zawieszonego z przyczyn, o których mowa w art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. W tym dniu weszła w życie nowelizacja art. 182 k.p.c. (zob. ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.),

w wyniku której do tego artykułu wprowadzono m.in. możliwość umorzenia postępowania zawieszonego z przyczyny wskazanej w art. 174 § 1 pkt 2 - po upływie dwóch lat od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania z tej przyczyny (art. 182 § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie miał przy tym zastosowania art. 9 ust. 5 umowy nowelizującej. Nieprawidłowe było powiązanie kwestii braków w organie strony i zobowiązania wydanego w trybie art. 70 k.p.c. z podstawą zawieszenia postępowania wskazaną w art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. Tej kwestii Sąd Apelacyjny w ogóle nie rozważył.

Już tylko z powyższych przyczyn zażalenie było zasadne. Niemniej należało odnieść się do kolejnego zagadnienia, a mianowicie obowiązku podjęcia przez sąd postępowania „z urzędu”, gdy ustanie przyczyna zawieszenia, o czym jest mowa w art. 180 § 1 k.p.c. Wywody Sądu Apelacyjnego były w tej materii niekonsekwentne, gdyż z jednej strony, w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia zwrócono uwagę na obowiązek strony (tu: powoda) złożenia wniosku o podjęcie (zawieszonego) postępowania, co jest charakterystyczne w przypadku zawieszenia postępowania na podstawie m.in. art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., z drugiej jednak strony, wskazano na obowiązek sądu podjęcia z urzędu postępowania w razie uzyskania w jakikolwiek sposób informacji o ustaniu przyczyny zawieszenia, co jest charakterystyczne w przypadku zawieszenia postępowania w przypadkach wskazanych w art. 180 § 1 k.p.c.

Zgodnie natomiast z art. 180 § 1 pkt 3¹ k.p.c. sąd postanowi podjąć postępowanie z urzędu, gdy ustanie przyczyna zawieszenia - w razie braku w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej stroną - z chwilą wyboru albo powołania tego organu, a w przypadku, gdy dla strony ustanowiono kuratora umocowanego do podejmowania czynności za stronę - z chwilą jego ustanowienia. Przepis ten został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego w dniu 15 marca 2018 r. - ustawą z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 398 ze zm.). Nie ma do niego zastosowania wyjątek wskazany w art. 32, 42, 45-46 i 50 tej ustawy, zgodnie z którym w określonych kwestiach stosuje się przepisy dotychczasowe. W konsekwencji, art. 180 § 1 pkt 3¹ k.p.c. miał zastosowanie

w przypadku zawieszenia postępowania z przyczyny określonej w art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. również przed dniem 15 marca 2018 r.

Artykuł 180 § 1 pkt 3¹ k.p.c. nakazuje podjąć postępowanie z urzędu z chwilą wyboru lub powołania organu (uzupełnienia braku w jego składzie) jednostki organizacyjnej będącej stroną albo ustanowienia kuratora dla niej. W literaturze wyrażono dwa poglądy odnośnie do kwestii podjęcia zawieszonego postępowania. Zgodnie z pierwszym z nich podjęcie zawieszonego postępowania jest możliwe z dniem dowiedzenia się przez sąd o tym zdarzeniu, przy czym może on dowiedzieć się o tym później z przedstawionego mu dokumentu wyboru lub powołania albo dopiero z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (dalej: KRS), do którego wpis tych danych ma charakter deklaratoryjny. W postanowieniu o podjęciu postępowania sąd powinien wskazać, że dniem podjęcia jest data wyboru lub powołania organu albo ustanowienia kuratora. Informacja np. o ustanowieniu kuratora powinna być wpisana do KRS, z którego sąd orzekający w sprawie może uzyskać z urzędu informacje o jego ustanowieniu; podjęcie postępowania możliwe jest z datą dowiedzenia się przez sąd o ustanowieniu tego kuratora [A. Laskowska-Hulisz, w: A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-205*, Warszawa 2019, art. 180, Nb 9-10]. Wedle drugiego poglądu jest to rozwiązanie nieracjonalne. Podjęcie zawieszonego postępowania przed powzięciem wiadomości o ustanowieniu kuratora jest przedwczesne i może przekreślić cele, którym służy zawieszenie, np. jeśli skutek podjęcia postępowania z datą wsteczną okaże się, że upłynął termin do dokonania czynności procesowej przez stronę [A. Jakubecki, w: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366*, Warszawa 2021, art. 180, Nt 11]. W orzecznictwie szerzej nie zajmowano się tą kwestią.

W świetle zarzutów przedstawionych przez skarżącego rozważenia przede wszystkim wymaga, co oznacza podjęcie postępowania z urzędu, a więc czy do podjęcia postępowania wymagana jest aktywność strony, czy też sąd powinien podjąć w trakcie kontroli spraw zawieszonych taki zespół czynności, który zmierzałby do analizy zawisłej sprawy pod kątem przesłanek warunkujących podjęcie zawieszonego postępowania.

W pierwszej kolejności zauważenia wymaga, że zawieszenie postępowania jest stanem sprawy, w którym sąd nie podejmuje, co do zasady, żadnych czynności, jednakże niewątpliwie trwa zawisłość sprawy. Oczywiście, nie należy pomijać art. 179 § 3 k.p.c., zgodnie z którym podczas zawieszenia sąd nie podejmuje żadnych czynności z wyjątkiem tych, które mają na celu podjęcie postępowania albo zabezpieczenia powództwa lub dowodu. Czynnościami mającymi na celu podjęcie postępowania są wszelkie czynności zmierzające do usunięcia przeszkody skutkującej zawieszeniem postępowania, aby mogło ono toczyć się w dalszym ciągu. W szczególności chodzi tu o czynności zmierzające do usunięcia braku zdolności procesowej, braku przedstawiciela ustawowego, czy braku organu strony, np. zawiadomienie sądu opiekuńczego o potrzebie ustanowienia przedstawiciela ustawowego albo kuratora. Podjęcie postępowania, zarówno z urzędu, jak i na wniosek, następuje zawsze na podstawie postanowienia sądu, wówczas gdy ustanie przyczyna jego zawieszenia.

Wiedzę o przesłance umożliwiającej sądowi podjęcie zawieszonego postępowania, a więc ustaniu przyczyny stanowiącej podstawę zawieszenia postępowania, sąd może pozyskać z urzędu (w wyniku własnych działań) lub z informacji przekazanych przez stronę. W sytuacji gdy przyczyna zawieszenia nie ustała, stan zawieszenia postępowania trwa nadal. Sąd Apelacyjny uznał, że żaden przepis kodeksu postępowania cywilnego nie nakłada na sąd rozpoznający sprawę obowiązku ciągłego monitorowania składu organów strony występującej w zawieszonym postępowaniu, a więc ustalania, czy ustała ta przyczyna zawieszenia. Abstrahując od opisanej powyżej wadliwości zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie, nie sposób pominąć, że w art. 180 § 1 k.p.c. jest mowa o podjęciu przez sąd postępowania z urzędu, podczas gdy w art. 181 § 1 i 2 k.p.c. - o jego podjęciu na wniosek wskazanych tam osób. Już tylko z tego wynika, że chodzi o zespół różnych czynności prowadzących do podjęcia zawieszonego postępowania. O ile zasadą w procesie jest aktywność stron, to ustawodawca przewidział sytuacje, w których sąd ma możliwość lub obowiązek działania z urzędu, a więc niezależnie od inicjatywy stron. Pojęcie działania przez sąd z urzędu można bowiem zdefiniować jako „działanie na podstawie obowiązującego prawa, bez potrzeby wnioskowania o dokonanie czynności przez

stronę”. Stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny skutkowałoby zatarciem różnicy pomiędzy działaniem sądu z urzędu i działaniem na wniosek.

Niewątpliwie, w niektórych sytuacjach niezbędna jest inicjatywa stron, aby możliwe było podjęcie postępowania. Oprócz sytuacji opisanych w art. 181 k.p.c., należy wskazać na zawieszenie postępowania w okolicznościach wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c. (wniosek z treści art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c.). W sytuacjach opisanych w art. 180 § 1 k.p.c. zwykle inicjatywa stron nie jest niezbędna, aby ustalić, czy ustała przyczyna zawieszenia postępowania. Oczywiście, nie ma przeszkód, aby strony poinformowały sąd o ustaniu takiej przyczyny, a w niektórych przypadkach jest to podstawowy sposób nabycia przez sąd wiedzy w tym przedmiocie (w szczególności, jeżeli chodzi o ustalenie spadkobierców zmarłej strony, czy ogólnego następcy prawnego). Nie tylko jednak w tych sytuacjach, ale przede wszystkim w pozostałych z art. 180 § 1 k.p.c. sąd ma możliwość uzyskania z urzędu informacji niezbędnych do ustalenia, czy postępowanie powinno zostać podjęte. Dotyczy to w szczególności jawnych informacji, a więc dostępnych dla każdego. Takimi są m.in. dane wpisane do KRS, co wprost wynika z art. 8 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2021, poz. 112 ze zm.; dalej: uKRS). Co przy tym istotne, wpisy do KRS podlegają obowiązkowi ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 13 ust. 1 uKRS), a od dnia ogłoszenia nikt nie może zasłaniać się nieznajomością ogłoszonych wpisów (art. 15 ust. 1 zd. 1 uKRS). Jeżeli natomiast wpis do KRS nie podlega obowiązkowi wskazanego ogłoszenia, nikt nie może zasłaniać się nieznajomością treści wpisu w Rejestrze, chyba że mimo zachowania należytej staranności nie mógł wiedzieć o wpisie (art. 16 uKRS).

Powyższe dotyczy nie tylko uczestników obrotu gospodarczego. Wyrazem tego jest aktualne brzmienie art. 89 § 1 k.p.c., w którym nałożono na pełnomocnika procesowego obowiązek dołączenia do akt sprawy przy pierwszej czynności procesowej stosownego pełnomocnictwa i dokumentów (ich uwierzytelnionych odpisów) wykazujących umocowanie, przy czym złożenie dokumentu wykazującego umocowanie nie jest wymagane, jeżeli stwierdzenie przez sąd umocowania jest możliwe na podstawie wykazu lub innego rejestru, do

którego sąd ma dostęp drogą elektroniczną. Treść art. 89 § 1 zd. 3 k.p.c., obowiązująca od dnia 8 września 2016 r., wskazuje na odejście od nałożenia na pełnomocnika strony obowiązku przedłożenia dokumentu z jawnego rejestru, z które dane sąd może pozyskać drogą elektroniczną. Nieuprawniony byłby przy tym wniosek, że skoro w tym przepisie ustawodawca oszczędził od obowiązku przedłożenia stosownego dokumentu, to brak tożsamej regulacji w art. 180 § 1 k.p.c. oznacza odmienny wniosek. Nie można bowiem zapominać, że w art. 89 § 1 k.p.c. jest mowa o obowiązku pełnomocnika strony, zaś w art. 180 § 1 k.p.c. - o działaniu sądu z urzędu.

Podjęcie przez sąd z urzędu postępowania w sytuacjach opisanych w art. 180 § 1 k.p.c. oznacza zatem, że sąd ma obowiązek podjąć postępowanie niezależnie od inicjatywy stron, jeżeli tylko uzyska z jakiegokolwiek źródła informację o ustaniu przyczyny zawieszenia. W przypadku jawnych danych, szczególnie tych wpisanych do właściwego rejestru (np. KRS), sąd ma obowiązek ustalić w tym rejestrze przed umorzeniem postępowania, czy ustała przyczyna zawieszenia, szczególnie jeżeli do tego rejestru sąd ma dostęp drogą elektroniczną. W tym przejawia się obowiązek podjęcia postępowania z urzędu, w przeciwnym bowiem razie mielibyśmy do czynienia z jego podjęciem na wniosek. W konsekwencji, sąd przed umorzeniem postępowania zawieszonego z uwagi na braki w organie strony powinien dokonać wglądu do KRS celem ustalenia, czy aktualne pozostają przesłanki stanowiące asumpt do zawieszenia postępowania. Skoro KRS jest jawny i każdy zainteresowany ma prawo dostępu do niego, bez konieczności wykazywania własnego interesu prawnego, to takim zainteresowanym może też być również sąd, który ma podjąć decyzję o umorzeniu postępowania. Taka praktyka sądu nie miałaby charakteru przesadnego działania z urzędu, nawet jeżeli strona, która posiada wiedzę o ustaniu przyczyny zawieszenia postępowania (tu: o ustanowieniu kuratora dla spółki), nie podzieliła się z sądem tą wiedzą (fakt bowiem, że sąd powinien działać z urzędu nie przekreśla możliwości złożenia przez stronę stosownego wniosku). Tym bardziej że nie sposób pominąć, iż o ile w przypadku określonym w art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. jest mowa m.in. o „zgłoszeniu się lub wskazaniu następców prawnych zmarłego” (co jest oczywiste, gdyż informacja w tym przedmiocie nie jest jawna i powszechnie

znana, aczkolwiek sąd może ją osiąść również z urzędu), to w art. 180 § 1 pkt 3¹ k.p.c. jest mowa o „wyborze albo powołaniu organu, albo ustanowieniu kuratora umocowanego do podejmowania czynności za stronę”, a więc nie jest konieczne zgłoszenie się członków takiego organu czy kuratora.

Zgodnie z informacjami zawartymi w KRS dotyczącymi pozwanej spółki, na co wskazuje również powód, w dniu 8 grudnia 2017 r. doszło do powołania kuratora (w trybie art. 42 k.c.) w osobie P. M., przy czym wpis w tym przedmiocie do KRS nastąpił w dniu 9 lutego 2018 r. O ile zatem w dacie zawieszenia postępowania w dniu 23 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy nie miał informacji odnośnie do ustanowienia kuratora, to już kilkanaście dni później taką informację mógł i powinien był osiąść. Nie zmienia tego fakt, że postanowienie o zawieszeniu postępowania zostało doręczone skutecznie pełnomocnikowi powoda w dniu 29 stycznia 2018 r., a zatem, o czym była mowa, powód miał możliwość złożenia zażalenia na to postanowienie (przy czym mógł jeszcze nie wiedzieć o ustaniu przyczyny zawieszenia), a w kolejnych dniach wnosić o podjęcie postępowania z uwagi na ustanowienie kuratora. Z możliwości tej nie skorzystał i, co za tym idzie, poniósł negatywne skutki procesowe w postaci zawieszenia postępowania. Niemniej, jak zostało wskazane, Sąd, przed którym toczyło się postępowanie, powinien dokonać kontroli sprawy zawieszanej przed umorzeniem postępowania. Bierność strony nie wyłącza bowiem obowiązku sądu w tym przedmiocie. Niewątpliwie, w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki uprawniające Sąd Okręgowy do podjęcia z urzędu zawieszonego postępowania.

Mając powyższe na względzie, ponieważ skarga kasacyjna była uzasadniona, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

jw